

DARIUSZ SIKORA

Biała Podlaska

Przyczynek do dziejów Oddziału Partyzanckiego 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej Stefana Wyrzykowskiego „Zenona” (Zarys problematyki)

Dzieje Oddziału Partyzanckiego 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej Stefana Wyrzykowskiego „Zenona”, mimo że od zakończenia II wojny światowej minęło ponad 70 lat, nie są dobrze znane ogółowi społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży. W ciągu ostatnich lat ukazało się wiele prac poświęconych okupacyjnej historii Południowego Podlasia. Okres ten wydaje się być dobrze poznanym z politycznego i wojskowego punktu widzenia. Mało natomiast wiemy o działaniach bojowych żołnierzy „Zenona” na Południowym Podlasiu¹ w latach 1943-1944, które stanowią piękną kartę w dziejach ruchu oporu. Są one powodem słusznej dumy dla tych, którzy brali w nim udział.

Celem artykułu jest rekonstrukcja dziejów oddziału partyzanckiego „Zenona” na Południowym Podlasiu. Pokazanie ogólnego obrazu efektów organizacyjnych i działalności oddziału do sierpnia 1944 r.

Działalność konspiracyjna na Podlasiu prowadzona była głównie przez Związek Walki Zbrojnej-Armieję Krajową (ZWZ-AK)². Przekazy źródłowe odnoszące się do odtworzenia dziejów konspiracji i walki podziemnej na tym terenie są stosunkowo szczupłe. Ze zrozumiałych względów konspiracyjne warunki pracy z natury nie sprzyjały gromadzeniu dokumentów, a w okresie powojennym wiele z nich uległo zdekompletowaniu i zniszczeniu. Wielu uczestników walk z tego okresu już nie żyje, nie wszyscy zostawili swoje relacje. Stąd szczególnego znaczenia nabierają wszelkie relacje i wspomnienia uczestników ruchu oporu. Dobrą charakterystykę wytworzonej na tym terenie

¹ W omawianym okresie terenem działania oddziału partyzanckiego Stefana Wyrzykowskiego „Zenona” był przede wszystkim powiat bialski i siedlecki.

² H. Piskunowicz, *Związek Walki Zbrojnej- Armia Krajowa na Podlasiu* [w:] *Związek Walki Zbrojnej – Armia Krajowa na Podlasiu*, pod red. K. Pindla i A. Kołodziejczyka, Siedlce 1998, s. 49-74.

sytuacji daje w swoim wspomnieniu kpr. Robert Domański³ ps. „Jarach”: *Zlecone przez przełożonych zadania bardzo rzadko miały formę oficjalną /były dawane na piśmie/ Na ogół były to rozkazy wydawane ustnie, co nie budziło niczyich zastrzeżeń ani zdziwienia*⁴.

1. Geneza

Walka bieżąca z okupantem hitlerowskim stanowiła jeden z najważniejszych przejawów działalności ZWZ-AK na Południowym Podlasiu⁵. W ramach ZWZ prowadziły ją patrole i grupy Związku Odwetu (ZO)⁶. Ich zadaniem było osłabienie potencjału wojennego wroga poprzez prowadzenie akcji sabotażowych, dywersji, działań odwetowych w celu samoobrony przeciwko terrorowi okupanta i osłabienie efektów eksploatacji gospodarczej.

Jesienią 1942 r. Komenda Główna (KG) AK dokonała reorganizacji tego odcinka walki. Utworzono Kedyw, który zajął się organizowaniem, planowaniem i prowadzeniem walki bieżącej z okupantem. Określone powyżej cele miały realizować niewielkie grupy bojowe. Liczebność ich zależała od sytuacji i zadań na danym terenie⁷.

³ Kpr./ppor. Robert Domański ps. „Jarach”, ur. 01.01.1925 r., żołnierz ZWZ-AK. Od lutego 1940 r. w Związku Odwetu na Zamojszczyźnie. W marcu 1943 r. przeniesiony do Obwodu AK Biała Podlaska do patrolu bojowego AK Aleksandra Golbiaka ps. „Zimny”. Od kwietnia 1943 r. w II Rejonie Obwodu - dowódca grupy dywersyjnej Kedywu w północnej części powiatu bialskiego. Od marca 1944 r. do lipca 1944 r. w oddziale partyzanckim OP 34 pp AK „Zenona”. 10 czerwca 1944 r. objął dowództwo drużyny minerskiej, później plutonu. Patrol dowodzony przez R. Domańskiego prowadził jako szpica radziecką kompanię szturmową i brał udział w zdobyciu Międzyrzecza Podlaskiego.

⁴ R. Domański, *Ogólny zarys i przebieg służby w jednostkach dywersji na terenie obwodu Biała Podlaska w latach 1943 i 1944*, mps w zbiorach Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej, sygn. 473/1-7, s. 4.

⁵ Terenowa struktura organizacyjna AK odpowiadała podziałowi administracyjnemu istniejącemu przed 1 września 1939 r. Obszar obejmował kilka województw, okręg – województwo, obwód – powiat, placówka – gminę. Z kilku obwodów tworzono inspektoraty. Natomiast w obwodach z więcej niż 5-cioma placówkami tworzono ośrodki, zwane rejonami, złożone z kilku placówek. W skład Inspektoratu „Radzyń Podlaski: jako obwody wchodziły powiaty: bialski, łukowski i radzyński. Zob. szerzej: D. Sikora, *Ruch oporu w powiecie bialskim 1939-1944. Szkice z dziejów ZWZ-AK, BCh, GL-AL*, Biała Podlaska 2005, s. 88-118.

⁶ W tym okresie wyodrębnione zostały z organizacji specjalne grupy bojowe, które przyjęły nazwę grup dywersyjno-sabotażowych. Jednostki te przeznaczone były przede wszystkim do obrony organizacji i społeczeństwa, likwidacji konfidentów i kolaborantów. Nie podlegały bezpośrednio komendantowi obwodu ZWZ. Zob. szerzej: D. Sikora, *ZWZ-AK w powiecie bialskim*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. VIII/IX, 2000/2001, s. 75-104.

⁷ Liczba i organizacja patroli i grup dywersyjno-sabotażowych Kedywu na terenie powiatu bialskiego nie jest znana. Dowódcami niektórych z nich byli: Stefan Wyrzy-

Z biegiem czasu Kedyw zwiększył zakres bieżącej działalności z sabotażu i dywersji m.in. na walkę partyzancką. Głównym powodem zorganizowania oddziałów AK była ochrona ludności cywilnej przed niemieckim aparatem okupacyjnym⁸, a także działania wywiadowcze na rzecz rządu emigracyjnego w Londynie i zachodnich sojuszników. Nie bez wpływu na decyzję o utworzeniu oddziałów partyzanckich pozostawał fakt tworzenia organizacji wojskowych przez główne partie polityczne okresu II Rzeczypospolitej na tym terenie. Utworzenie oddziałów miało stworzyć także przeciwwagę dla partyzantki sowieckiej i przejęcie inicjatywy w werbowaniu członków.

KG AK zakładała, że oddziały partyzanckie utworzą kompanie szkieletowe przyszłego Wojska Polskiego (WP) na czas planowania powstania powszechnego, poprzedzonego Odtworzeniem Sił Zbrojnych (OSZ)⁹. Ich udział w walkach dywersyjno-bojowych miał być przeszkoleniem do działań w okresie powstania.

Już w drugiej połowie 1943 r. na terenie Inspektoratu „Radzyń” utworzono trzy oddziały partyzanckie: oddział „Müllera” – Obwód AK Radzyń Podlaski; oddział „Ostoi” – Obwód AK Łuków i oddział „Zenona” – Obwód AK Biała Podlaska¹⁰. Nazwy oddziałów wywodziły się od pseudonimów swych dowódców. Ze zrozumiałych względów partyzanci nie mieli jakiegoś jednolitego umundurowania, aczkolwiek w dużym stopniu wykorzystywano przedwojenne polskie uniformy, oporządzenia i uzbrojenie. Elementem rozpo-

kowski ps. „Stefan”, Robert Domański ps. „Jarach”, Stanisław Lewicki ps. „Rogała”, Celiński ps. „Kruk”, Stanisław Celiński ps. „Strzała”, Stanisław Jasiński, Stanisław Panasiuk, Aleksander Golbiaka ps. „Zimny”.

⁸ Polityka prowadzona przez niemieckie władze w omawianym czasie miała za zadanie maksymalne wykorzystanie miejscowego potencjału rolniczego, przemysłowego i ludzkiego. Powszechnym zjawiskiem były: eksploatacja siły roboczej, grabież płodów rolnych, terror prewencyjny, eksterminacja ludności, masowe aresztowania i pacyfikacje. Na jej realizację niewątpliwie wpływ wywierały wydarzenia na frontach. Podkreślić należy zbrodniczy charakter organizowanych przez okupanta deportacji na przymusowe roboty do Rzeszy. Rażąco były: powszechne stosowanie przymusu, nieliczenie się z wolą jednostki, zabijanie opornych, kierowanie do obozów koncentracyjnych, sposób wysiedleń, pacyfikacje wsi. Zob.: D. Sikora., *Okupacja hitlerowska w powiecie Biała Podlaska*, „Rocznik Białskopodlaski”, t. VI, 1998, s. 87-108.

⁹ Z planem powstania powszechnego, a potem planem akcji „Burza”, wiązał się projekt Odtwarzania Sił Zbrojnych. W jego ramach Inspektorat AK Radzyń Podlaski odtworzał 9 Podlaską Dywizję Piechoty Armii Krajowej. Zob. szerzej: M. Starczewski, *Koncepcje walki zbrojnej ZWZ – AK* [w:] *Związek Walki Zbrojnej...*, dz. cyt., s. 25-47.

¹⁰ Zob.: S. Lewandowska, *Nadbużańskiego Podlasia okupacyjny dzień powszedni 1939-1944*, Warszawa 2003, s. 127-128; J. Kopiński, *Konspiracja akowska i poakowska na terenie inspektoratu rejonowego „Radzyń Podlaski” w latach 1944-1945*, Biała Podlaska 1998, s. 18.

znawczym była noszona na prawym ramieniu biało-czerwona opaska z literami WP. Uzbrojenie też było bardzo różnorodne – używano zarówno polskiej broni ukrytej po kampanii wrześniowej, jak i zdobyczej – niemieckiej.

Jednym z najbardziej znanych oddziałów partyzanckich na Podlasiu był oddział partyzancki „Zenona”, a jego dowódca Stefan Wyrzykowski¹¹, jednym z najbardziej popularnych na tym terenie¹². Oddział obejmował swą działalnością teren pomiędzy Bugiem na północy a Białą Podlaską i Międzyrzecem Podlaskim na południu¹³.

Działalność konspiracyjną S. Wyrzykowskiego (pseudonimy okupacyjne: „Stefan”, „Zenon”, „Sasza”, „Podbiał” i „Tata”) w latach 1941-1944 można podzielić na 3 zasadnicze etapy: poczynając od ZO i Kedywu (1941-1943), poprzez leśny oddział partyzancki, a na realizacji planu „Burza” kończąc.

Niewiele wiadomo o początkach pracy sabotażowo-dywersyjnej S. Wyrzykowskiego na Podlasiu z ramienia ZWZ. Nie zachowały się materiały archiwalne, a szereg informacji pochodzi ze źródeł wspomnieniowych i relacyjnych¹⁴. Według niektórych relacji w latach 1941-1942 zorganizował

¹¹ Stefan Wyrzykowski urodził się 21 kwietnia 1916 r. we wsi Terlików w gminie Sarnaki na Podlasiu. Pochodził z zaściankowej szlachty podlaskiej. Zmarł nagle, 2 lutego 1985 r. w Siedlcach. Miał wtedy 69 lat. Pochowano go w kwaterze żołnierzy OW – KB na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Zob. szerzej: J. Kopiński, *Konspiracja akowska...*, dz. cyt., s. 66-67; P. Borek, *Wyrzykowski Stefan ps. „Zenon”, „Stefan”, „Sasza”, „Podbiał”, „Tata”(1916-1985)*, [w:] *Słownik biograficzny Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. T. 1*, pod red. A. Kołodziejczyka, przy współpracy W. Charczuka i D. Grzegorzczaka, Siedlce 2009, s. 248-253.

¹² Zob.: A. Fedorowicz, R. Domański, *Mjr Stefan Wyrzykowski „Zenon”, „Tygodnik Powszechny”, nr 12, 1985, s. 7; H. Mierzwiński, Oddział partyzancki 34 pp Stefana Wyrzykowskiego „Zenona”, [w:] Podlasie w czasie II wojny światowej, pod red. W. Ważniewskiego, Siedlce 1997, s. 75-80; Tenże, Działalność Oddziału Partyzanckiego OP-34 „Zenona” w powiecie bialskim, [w:] Biała podlaska. Szkice z dziejów miasta i okolic, Biała Podlaska 1999, s. 93-108; Sz. Serwatka, Białe gwiazdy nad Europą, Warszawa 2000, s. 48-49; K. Frankowski, Oddział partyzancki 34 pp 9 Podlaskiej Dywizji Armii Krajowej, Druk na prawach rękopisu, Siedlce 2003, s. 2-5.*

¹³ Obszar ten charakteryzował się dużymi skupiskami lasów (nadbużańskich oraz nadleśnictwa Kijowiec). Rzeki były nieuregulowane, wiosenne wylewy tworzyły z rozległych pól i łąk jeziora, które pokrywały również drogi i utrudniały poruszanie się. Sieć dróg była słabo rozwinięta. Dominowały głównie piaszczyste drogi polne. Tak więc ukształtowanie terenu sprzyjało konspiracji, a następnie walce orężnej.

¹⁴ Według W. Łacica „Od połowy roku 1942 przeszedł pod rozkazy obwodu AK Biała Podlaska – Inspektoratu „Północ” – (Radzyń Podlaski) i dowodził na terenie tegoż obwodu oddziałem Związku Odwetu (ZO)”, W. Łacic, *Ziemia Bialska w walce zbrojnej z Niemcami*, „Przegląd Humanistyczny”, 1987, nr 9, s. 147. Natomiast J. Sroka dowodzi wg relacji świadków, że już w początkach 1941 r. S. Wyrzykowski

on na terenie powiatu bialskiego grupy bojowe ZO, mające za zadanie prowadzenie bezpośredniej i zbrojnej walki z okupantem. W ramach grupy bojowej ZO, a następnie Kedywu partyzanci dowodzeni przez S. Wyrzykowskiego prowadzili akcje sabotażowe i dywersyjne¹⁵. Uczestnicy tych grup wywodzili się, jak ich dowódca, liczący wówczas 25 lat, z podlaskich wsi i drobnoszlacheckich zaścianków z okolic Huszlewa, Łosic, Międzyrzecza Podlaskiego i Białej Podlaskiej S. Wyrzykowski działał pod pseudonimem „Stefan”.

W początkach 1943 r. grupa dywersyjna pod dowództwem S. Wyrzykowskiego miała już na swym koncie kilkanaście udanych akcji zbrojnych na drogach Podlasia i stała się postrachem niemieckiej policji i żandarmerii, posterunków tzw. „granatowej policji” oraz różnego pokroju zdrajców i niemieckich konfidentów¹⁶. Zasadą było, by nie powodować strat i nie ściągać odwetu na ludność cywilną.

Oddział partyzancki „Zenona”¹⁷ powstał na terenie Obwodu AK Biała Podlaska jako oddział osłonowy („Lotny Oddział Leśny AK”) w listopadzie 1943 r.¹⁸. Utworzony został z myślą o ochronie radiostacji KG AK, oznaczonej kryptonimem R-31, przewidzianej do działania na terenie Inspektoratu AK „Radzyń”. Człowiekiem wyznaczonym do uruchomienia i obsługi tej radiostacji był cichociemny por. Stanisław Kujawiński ps. „Żonkil”¹⁹.

O formowaniu oddziału „Zenona” Witold Łacic²⁰ ps. „Aleksander”, adiutant jego dowódcy napisał w sposób następujący: „*W tym celu Stefan zebrał z terenu 18 żołnierzy z dywersji pod bezpośrednim dowództwem por. Sępa (Władysław Bykowski) i osłona zaczęła działać*”²¹. Jednak do kwietnia

był w ZWZ, a nawet dowodził sekcją bojową ZO, Zob. J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja Piechoty Armii Krajowej*, Biała Podlaska 1995, s. 38.

¹⁵ Jak wynika z ustaleń badacza dziejów 9 Dywizji Piechoty, P. Borka: *W grudniu 1942 r. ppor. „Zenon” utworzył Lotny Oddział Dywersyjny (od 31 III 1944 jako Oddział Partyzancki 34 pp)*. P. Borek, *General Ludwik Bittner „Halka” (1892-1960). Od służby w Legionach Polskich do dowództwa 9 Dywizji Piechoty Armii Krajowej*, „Rocznik Białskopodlaski”, t. XXVI, 2018, s. 80.

¹⁶ Z reguły były to inicjatywy podejmowane przez niewielkie patrole.

¹⁷ S. Wyrzykowski zmienił wówczas pseudonim na „Zenon”.

¹⁸ Są rozbieżności co do daty powołania na terenie powiatu bialskiego „Lotnego Oddziału Leśnego AK”. J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 39; Tenże, *Major Zenon*, Biała Podlaska 1990, s. 4, podaje, że w połowie grudnia 1943 r. Natomiast W. Łacic, *Ziemia Bialska...*, dz. cyt., s. 147 – że w listopadzie 1943 r.

¹⁹ A. Kister, *Komenda Okręgu Lublin Armii Krajowej w 1944 roku*, Łódź 2000, s. 133.

²⁰ Zob.: A. Kłoś, *Łacic Witold Roman (1921-1988)*, [w:] *Słownik biograficzny Podludniowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza*, T. 2, pod red. J. Piłatowicza, K. Maksymiuk, Siedlce 2018, s. 67-69.

²¹ W. Łacic, *Ziemia Bialska...*, dz. cyt., s. 147; Zob.: K. Frankowski, *Oddział partyzancki...*, dz. cyt., s. 7-15; L. Kujawińska, *Wspomnienie z mojej służby w oddziale*

1944 r. oddział ochrony rozrósł się tak, że obok plutonu radiotelegraficznego, tzw. radiówki, uformowany został oddział partyzancki AK (liczący w różnych okresach od 80 do ok. 300 osób). W ten sposób oddział osłonowy zapoczątkował późniejszą silną bojową jednostkę partyzancką.

Należy dodać, że partyzanci nie mieli stałej bazy, kwaterowali w różnych miejscowościach, okresowo w lesie. Ścisłe przestrzegania zasad konspiracji pozwoliło na uniknięcie większej liczby wypadków i dezorganizacji funkcjonowania oddziału.

2. Rozwój organizacyjny

Opisując oddział partyzancki „Zenona”, warto zwrócić uwagę na zmiany ilościowe i organizacyjne, które następowały wraz z przekształcaniami formalnymi oddziału. Pewną orientację co do wzrostu stanu liczbowego oddziału w okresie od 3 maja 1943 r. do 23 lipca 1944 r. dają zachowane dokumenty, relacje uczestników wydarzeń oraz literatura, która zawiera dokładne dane liczbowe na temat oddziału „Zenona”.

Tabela 1. Przyrost ilościowy oddziału partyzanckiego S. Wyrzykowskiego

Data	Stan oddziału	Wskaźnik przyrostu
3 maja 1943 r.	28	-
Listopad 1943 r.	40	1,43
Styczeń 1944 r.	58	1,45
15 marca 1944 r.	68	1,17
1 kwietnia 1944 r.	88	1,29
7 maja 1944 r.	119	1,35
31 maja 1944 r.	145	1,21
21 czerwca 1944 r.	152	1,04
30 czerwca 1944 r.	218	1,43
23 lipca 1944 r.	305	1,39

Źródło: W. Łacic, *Oddział partyzancki 34 pułku piechoty AK „Zenona” obwodu AK Biała Podlaska*, [w:] *AK na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu*, pod red. T. Strzębosza, Lublin 1993, s. 281-283; H. Mierzwiński, *Działalność Oddziału...*, s. 96-97; I. Caban, *Okręg Armii Krajowej*, Lublin 1996, s. 113; J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 40.

partyzanckim „Zenona” 34 pp AK, Druk na prawach rękopisu, Siedlce 2003, s. 3. W tym okresie Stefan Wyrzykowski używał pseudonimu „Stefan”.

Z przytoczonych w tabeli danych wynika, że w miarę rozszerzania się i pogłębiania działalności konspiracyjnej rosły szeregi partyzantów. Porównując stan oddziału z 3 maja 1943 r. ze stanem z 23 lipca 1944 r. należy zauważyć, że w ciągu 15 miesięcy wzrósł on przeszło dziesięciokrotnie. Świadczy to o dużej prężności organizacyjnej i wysiłku kadry dowódczej.

Z zachowanych relacji wynika, że na rozwój oddziału zasadniczy wpływ wywarło stanowisko jego dowódcy, Stefana Wyrzykowskiego, który jego rozbudowę traktował jako konieczność²².

Ciekawą informacją jest fakt, że wraz ze wzrostem ilości ludzi w oddziale „Zenona” rozwijał się on, tworząc nowe formy organizacyjne.

Tabela 2. Rozwój organizacyjny oddziału partyzanckiego S. Wyrzykowskiego w czasie listopad 1943 r. – lipiec 1944 r.

Data powstania	Stan organizacyjny	Dowódca
Listopad 1943 r.	Lotny Oddział Leśny do osłony radiostacji KG AK R-31.	Ppor. Stefan Wyrzykowski
15 marca 1944 r.	Dowództwo, 2 drużyny strzeleckie, drużyna radiowa i gospodarcza (kwatermistrzostwo, tabory i sanitariat).	
22 marca 1944 r.	Utworzenie plutonu zwiadu konnego.	Wach. Adam Wojtaszczyk ps. „Kmicic” (do 26 maja 1944 r.)
3 kwietnia 1944 r.	Powołanie III drużyny strzeleckiej	Kpr. pchor. Witold Łacic ps. „Aleksander”
16 kwietnia 1944 r.	Reorganizacja drużyny radiowej w pluton radiowy.	Ppor. Stanisław Kujawiński ps. „Żonkil”
22 kwietnia 1944 r.	Powołanie IV drużyny strzeleckiej z rekrutów.	Kpr. pchor. Witold Łacic ps. „Aleksander”
29 kwietnia 1944 r.	Utworzenie I plutonu strzeleckiego w składzie 3 drużyn.	Ppor. Aleksander Wereszko ps. „Roch” ²³
4 maja 1944 r.	Utworzenie V i VI drużyny strzeleckiej, przekształcenie Lotnego Oddziału Leśnego w OP 34 pp AK.	-

²² W miarę upływu czasu w skład oddziału leśnego wchodził coraz częściej żołnierze podziemia ukrywający się przed okupantem. Narastające represje powodowały, że takich „spalonych” było coraz więcej. Stąd konieczność rozbudowywania się oddziału partyzanckiego.

²³ A. Kłóś, *Wereszko Aleksander (1917-1999)*, [w:] *Słownik biograficzny...*, dz. cyt., s. 147-150.

10 maja 1944 r.	Utworzenie II plutonu strzeleckiego w składzie drużyn: IV, V, VI.	Ppor. Jan Giewartowski ps. „Janek”
10 czerwca 1944 r.	Utworzenie drużyny minerskiej.	Kpr. Robert Domański ps. „Jarach”
Czerwiec 1944 r.	Utworzenie VII, VIII i IX drużyny strzeleckiej. Powołanie plutonu ckm na taczankach.	- Plut. Zygmunt Łukaszczyk ps. „Wrzos”
26-30 czerwca 1944 r.	Utworzenie III plutonu strzeleckiego. Utworzenie plutonu łączności. Utworzenie drużyny sanitarnej.	Ppor. Bolesław Dąbrowski ps. „Zdzisław” Ppor. Leonard Dunicz ps. „Bartek” Kpr. Alina Chrzanowska-Fedorowicz ps. „Marta” ²⁴
25 lipca 1944 r.	I, II, III pluton Plutony: radiowy, minerski, łączności, zwiadu konnego, ckm na taczankach, drużyna sanitarna i gospodarcza.	Razem około 300 żołnierzy.

Źródło: W. Łacic, *Ziemia bialska...*, dz. cyt., s. 148-149; J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 47, 51; H. Mierziński, *Oddział partyzancki...*, dz. cyt., s. 76-77.

Przytoczone powyżej dane pokazują, że oddział „Zenona” zorganizowany był według zasad wojskowych – podzielony na plutony i drużyny. Żołnierze – partyzanci organizacyjnie przynależeli do ośmiu plutonów i dwóch drużyn, które powstały od zimy 1943 r. do lipca 1944 r. Wśród tych ośmiu jednostek były trzy plutony strzeleckie. Wszyscy partyzanci przyjmowani do oddziału musieli składać przysięgę.

Warto zwrócić uwagę, że pod względem narodowościowym w czerwcu 1944 r. skład osobowy OP „Zenona” był specyficzny ze względu na przyjęcie do oddziału lotników amerykańskich, żołnierzy węgierskich i rosyjskich, m. in. w okresie 21 czerwca – 27 lipca 1944 r. w oddziale przebywało 7 lotników amerykańskich z amerykańskiego bombowca B-17, zestrzelonego przez Niemców w okolicy Swór²⁵.

²⁴ A. Kłóś, *Fedorowicz Alina Zofia (1913-2002)*, [w:] *Słownik biograficzny...*, dz. cyt., s. 38-40.

²⁵ J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 56.

3. Szkolenia

Szkolenie żołnierzy stanowiło ważny odcinek działalności bieżącej Oddziału. Wynikało to z faktu, że każdy obwód miał za zadanie przygotowania sił do walki zgodnie z założeniami planu powstania powszechnego, a następnie do działań w myśl planu „Burza”. Oddział składał się w całości z ochotników pochodzących z różnych grup społecznych, służyli tu zarówno chłopcy ze wsi jak i z małych miasteczek, synowie chłopów, robotników, inteligencji a także grupka synów byłych wojskowych. Byli wśród nich zarówno wykształceni (wykształcenie średnie i wyższe), jak i zwykli prości robotnicy folwarczni. Jednakże do walki z wrogiem nie byli przygotowani, stąd arkana walki zdobywali dopiero w partyzantce. Zdając sobie sprawę z tych trudności Dowódca wykorzystywał wszelkie własne możliwości w zakresie prowadzenia szkolenia wojskowego na swoim terenie. Nie zaniebýwał wszechstronnego szkolenia swoich podopiecznych, gdyż tylko sprawny żołnierz mógł bezbłądnie wykonywać swoje zadania. O trudnościach występujących w organizacji szkolenia w następujący sposób scharakteryzowała w swojej relacji Alina Chrzanowska-Fedorowicz: *Ćwiczenia odbywały się względnie systematycznie i miały na celu przede wszystkim pełne przysposobienie oddziału do walki według taktyki partyzanckiej. Wykonanie tego zadania było trudne technicznie wobec częstotliwości przerzutów, czyli ustawicznych zmian miejsc stacjonowania, a tym samym zmian warunków terenowych. W dodatku zawsze należało się dobrze ubezpieczyć przed możliwością zaskoczenia przez nieprzyjaciela. (...) Z konieczności zatem ćwiczenia ogólne musiały być realizowane z systematycznym przyśpieszeniem treści, a z wydłużeniem w czasie, a więc forsowne i dla wielu bardzo trudne. Częściowo odbywały się one w sali drużyn, częściowo plutonami aż do połączenia w całość. Wszystko to zależało od rodzaju terenu i od stanu bezpieczeństwa w danej okolicy, niekiedy też od warunków atmosferycznych. Jeśli zaś oddział wychodził na ćwiczenia poza wieś, to dodatkowo ubezpieczano miejsce postoju²⁶. Wydaje się, że jednym z istotnych zadań realizowanych w Oddziale było prowadzenie pracy wyszkoleniowej. A przecież bez dobrego szkolenia żołnierzy nie sposób było prowadzić skutecznych akcji bojowych. Poza tym sprawny i doświadczony żołnierz mógł dzięki szkoleniu lepiej wykonywać nałożone nań zadanie.*

W Oddziale „Zenona” brakowało wykwalifikowanych kadr do obsady drużyn i plutonów, dlatego też zaistniała potrzeba ich wykształcenia w konspiracji. Z zachowanych relacji żołnierzy AK wynika, że w połowie 1943 r.

²⁶ A. Chrzanowska-Fedorowiczowa, *Życie codzienne oddziału „Zenona”*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, dz. cyt., s. 324.

zorganizowano w Małaszewiczach Szkołę Podchorążych i Podoficerów AK w Małaszewiczach, którą ukończyło kilkunastu żołnierzy z OP „Zenona”²⁷.

Ponadto prowadzono szkolenia specjalistyczne, które odbywały się na podstawie rozkazów i wytycznych otrzymywanych z Komendy Inspektoratu AK²⁸. Szkoleniem drużyn i plutonów łączności w obwodzie Biała Podlaska zajmowali się: por. Stanisław Kujawiński ps. „Żonkil”, por. Stanisław Chmielarski ps. „Lech” i plut. Leonard Melaniuk ps. „Unita”. 34 pp miał dwa oddziały radiowe do osłony radiostacji R-31. Łącznościowców i radiowców przeszkalano na dwóch turnusach: 1) w okresie styczeń-kwiecień 1944 r.; 2) w okresie kwiecień-czerwiec 1944 r. Prowadzono również szkolenie saperów w zakresie prowadzenia dywersji na kolei. Szkoleniem w powyższym zakresie w obwodzie Biała Podlaska zajmowali się: kpr./ppor. Robert Domański ps. „Jarach” i kpr./sierż. Krzysztof Górczyński ps. „Rudy II”, przeszkolono ponad 20 żołnierzy z OP 34 pp „Zenona” na minerów.

Natomiast szkoleniem kawalerii w 34 pp zajmował się st. wachmistrz Adam Wojtaszczyk ps. „Kmicic”. Charakteryzowało je obserwacja otoczenia, sygnalizowanie ruchów nieprzyjaciela, urządzenie blokad i zasadzek, powstrzymanie bądź próby dotarcia nieprzyjaciela do miejsca przeznaczenia. Ćwiczenia praktyczne polegały na otwarciu ognia do nieprzyjaciela i sprowokowanie go do walki. Szkolenie patrolu odbywało się w zespołach odpowiadających drużynie, liczącej od 6 do 15 żołnierzy. Oddział 34 pp AK przygotował do walk w terenie w okresie od drugiej połowy 1942 r. do stycznia 1944 r. około 50 kawalerzystów. Mimo tych kroków, brak fachowców poważnie dawał się odczuwać.

Przed rozpoczęciem akcji „Burza” kadra oddziału była następująca: dowództwo – por. Stefan Wyrzykowski ps. „Zenon”, adiutant dowódcy – kpr. podch. Witold Łacic ps. „Aleksander”, główny kwatermistrz ppor. Stefan Lemieszek ps. „Narbut”. Funkcję szefa oddziału do lipca 1944 r. piastował Stanisław Celmer ps. „Cezary”, a od lipca Witold Łacic ps. „Aleksander”. Rannych opatrywali Zbigniew Papiński ps. „Ruski” i doktor Paweł Zodrow ps. „Mruczek”. Kapelanem oddziału był ks. Jan Karnicki ps. „Miś”²⁹.

²⁷ Zob.: M. Radzikowski, *Szkoła Podchorążych i Podoficerów AK w Małaszewiczach*, mps wspomnień w zbiorach Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa w Lublinie, s.1-4. W. Łacic, *Szkoła Podchorążych i Podoficerów AK w Małaszewiczach k/Terespola*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, dz. cyt., s. 416. J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 317-319.

²⁸ Na Południowym Podlasiu żołnierze ZWZ-AK przygotowywani byli na okres powstania głównie jako piechota i kawaleria. Prowadzono jednak na tym terenie szkolenie żołnierzy innych rodzajów broni, ale w mniejszym zakresie

²⁹ A. Wereszko, *Uwagi odnośnie OP 34 pp „Zenona”*, mps w zbiorach Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Białej Podlaskiej, k. 1.

Trzeba powiedzieć, że w oddziale „Zenona” brakowało kadry dowódczej. Niwelowano je szkoleniem w ramach szkół podoficerskich i podchorążych. Nasylenie kadrami oficerską pokrywało zapotrzebowanie w minimalnym stopniu.

Tabela 3. Stan kadry wojskowej OP 34 pp AK z wyszczególnieniem stopni wojskowych wg stanu z czerwca-lipca 1944 r.

Oficerowie (Stopień wojskowy – razem)	Podchorążowie (Stopień wojskowy – razem)	Podoficerowie (Stopień wojskowy – razem)
Mjr – 1	Sierż. – 1	St. sierż. – 5
Kpt. – 2	Plut. – 5	Sierż. – 3
Por. – 4	Kpr. – 3	Plut. – 14
	O nieustalonym stopniu – 4	Kpr. – 59
		O nieustalonym stopniu – 10

Źródło: J. Sroka, *9 Podlaska Dywizja...*, dz. cyt., s. 295-312.

Powyższa tabela pokazuje, że zarówno wśród oficerów, podchorążych, jak i podoficerów, przeważali niżsi stopniem. Niedostateczna ilość kadry ograniczała możliwości prowadzenia operacji partyzanckich.

4. Uzbrojenie

Innym ważnym dla oddziału problemem, który nigdy nie został rozwiązany, było wyposażenie w broń³⁰. Posiadanie odpowiedniej ilości dobrej broni zapewniało nie tylko bezpieczeństwo partyzantom, ale umożliwiało zdobycie jej na wrogu. Liczba broni pozostawiona w wyniku walk we wrześniu 1939 r. była minimalna. We wrześniu 1943 r. na uzbrojenie około 40 partyzantów w oddziale „Zenona” składały się 4 pistolety, które często zacięły się³¹.

W związku z powyższym jednym ze sposobów uzupełnienia skromnego początkowo uzbrojenia oddziału „Zenona” było wykonywanie we własnym zakresie broni i środków detonująco zapalających. Uzbrojenie polepszyło się także dzięki przyniesieniu broni przez poszczególnych partyzantów. Te

³⁰ Dawał się poważnie odczuć partyzantom brak materiałów wybuchowych. Użytkiwano go przez demontaż znalezionych niewypałów oraz ze zrzutów.

³¹ W. Łacic, *Dyskusja*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, wstępem poprzedził Jerzy Skowronek, opracowanie naukowe Tadeusz Wasilewski i Tadeusz Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 649.

formy zaopatrzenia spowodowały, że w połowie marca 1944 r. oddział posiadał już 2 rkm-y browning wz. 28, ckm maxim bez podstawy, koło 40 mauzerów, 3 vis-y, 3 bergmany MP 35, 1 samozaradkę oraz około 600 sztuk amunicji do rkm-u i kb, ok. 120 do pm-ów, ok. 5 do samozaradki, około 180 do pistoletów ręcznych oraz prawdopodobnie 14 granatów. Ale było to niewystarczające.

W miarę upływu czasu sytuacja w zakresie uzbrojenia, wyposażenia w amunicję i materiały wybuchowe znacznie się poprawiła. Wynikało to zarówno z efektywniejszego jej zdobywania na wrogu, jak też przydzielenia przez Okręg broni otrzymanej ze zrzutów. Pierwszy zrzut odebrany przez żołnierzy „Zenona” miał miejsce w nocy z 14 na 15 kwietnia 1944 r. w okolicy Mariampola. Wówczas oddział został zasilony: rkm MG-34, 42 pm typu MP-40, MP-35, steny typu MK-II, MK-III. Ponadto oddział otrzymał: granaty ppanc., materiały wybuchowe (trotyl, plastik), amunicję do broni ręcznej i maszynowej³². W dalszym ciągu jednak uzbrojenie i wyposażenie w amunicję było niedostateczne. Odczuwano również poważne niedobory w zakresie wyposażenia w materiał wybuchowy.

Stosowano także inne sposoby zdobywania broni. Jednym ze źródeł jej zdobycia były akcje zbrojne przeprowadzone w ramach realizacji zadań w akcji „Burza”. W związku z tym znacznie poprawił się stan uzbrojenia zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. W lipcu 1944 r. na jego uzbrojenie składały się: 3 rkm-y browning wz. 28, 4 ckm-y maximy, około 175 mauzerów, 7 vis-ów, 4 bergmany MP 35, 2 samozaradki (15 szt. amunicji), około 60 granatów w tym 20 ppanc., pm francuski, 2 rkm-y diegtiarow, 53 steny MK II i MK III, ok. 14 tys. amunicji do rkm-ów i kb., około 300 szt. amunicji do pm-ów, około 400 do pistoletów ręcznych, 2 rkm-y MG 34, 8 rkm-ów MG 42, 14 pm-ów schmeisser MP 40, 5 pepeszy oraz 47 innych pistoletów ręcznych.

5. Akcje i działania zbrojne

Konspiracyjna działalność oddziału „Zenona” była różnorodna. Spośród jego działań na szczególną uwagę zasługują te, które dotyczą walki bieżącej z okupantem na Południowym Podlasiu w latach 1942-1944. Pewną orientację co do dorobku bojowego Oddziału dają wspomnienia żołnierzy od

³² Odebrany pierwszy zrzut sprzętu dla oddziału w istotny sposób wzmocniło jego uzbrojenie, i umożliwiło przeprowadzenie w lecie 1944 r. licznych akcji bojowych. Trzeba jeszcze wspomnieć o poważnym znaczeniu psychologicznym i moralnym przeprowadzonych zrzutów: podnosiły one ducha żołnierzy AK, udowodniały im one, że nie zostali pozostawieni na łasce losu, że władze polskie na obczyźnie pamiętają o nich i dbają o ich wyekwipowanie.

„Zenona”. W tym miejscu warto przytoczyć fragment wspomnień Karola Frankowskiego ps. „Kajtek”: *Bilans działań Oddziału Partyzanckiego „Zenona” w okresie od 10.XII. 1943 r. do 26.VII.1944 r. to jest do momentu przebiecia się przez front: przeprowadzono 22 akcje zbrojne, w tym 4 regularne bitwy trwające od 1 do 5 godzin; poniesione straty: poległo 22 żołnierzy, w tym dwóch zginęło w wypadkach z bronią; ranni: 29, w tym 3 bardzo ciężko; zadane straty nieprzyjacielowi: zabici: około 192, ranni: około 151...³³. Jak wynika z przytoczonego fragmentu dorobek bojowy oddziału w okresie grudzień 1943 r. – czerwiec 1944 r. był spory.*

Badacz i znawca tego tematu – Henryk Mierzwiński – podaje, że kalendarium wcześniejszych akcji oddziału partyzanckiego 34 pp „Zenona” i jednostek, które weszły w jego skład począwszy od lipca 1941 r. do sierpnia 1944 r. zawiera ich aż 68³⁴. Z pewnością tego typu działalność powodowała, że społeczeństwo Południowego Podlasia utwierdzało się w przekonaniu o konieczności wspierania i współdziałania z Polskim Państwem Podziemnym, czyli ZWZ-AK. Na mieszkańców Podlasia partyzanci mogli liczyć, ponieważ ten region wyróżniał się niepodległościowymi tradycjami i bezkompromisowością w walce z okupantem, a zdrada była traktowana jak grzech wołający o pomstę do nieba. O postawie Podlasiaków najlepiej świadczy scena z gajówki nad Bugiem, w której ojciec żegna syna wybierającego się do partyzantki: *Skoro już, synu, wybierasz się z nimi do lasu, to zapamiętaj sobie dobrze jedno: gdybyś ocalał, zdradzając – co, nie daj Boże! – swoich. No, pana komendanta albo i oddział, to już ja cię tymi rękami uduszę!. Bo na Podlasiu nie było i nie ma zdrady!*³⁵.

Niezwykle ważna, ale i zarazem trudna do omówienia jest działalność dywersyjno-sabotażowa i bojowa oddziału „Zenona”. Z relacji wynika, że cechowała ją różnorodność form walki.

A oto charakterystyczne dane przeprowadzonych najważniejszych akcji i stoczonych potyczek³⁶:

Październik 1941 r. Patrol Związku Odwetu (ZO), pod dowództwem Stefana Wyrzykowskiego ps. „Stefan”³⁷, ujął i rozstrzelał gminnego agronoma z Kor-

³³ S. Kordaczuk, *Podlaskim szlakiem Oddziału Partyzanckiego „Zenona”*, Siedlce 2007, s. 15.

³⁴ H. Mierzwiński, *Działalność Oddziału...*, dz. cyt., s. 105.

³⁵ Cyt. za: A. Chrzanowska-Fedorowiczowa, *Chłopcy z OP 34 „Zenona”*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej...*, dz. cyt., s. 297.

³⁶ W. Łacic, *Ziemia Bialska...*, dz. cyt., s. 157-161; D. Sikora, *Ruch oporu...*, dz. cyt., s. 288-306; S. Łukaszuk, *Powstanie i działalność OP. 9 Podlaskiej Dywizji Piechoty AK dowodzonego przez Stefana Wyrzykowskiego ps. Zenon*, Łódź 2011, s. 10-36; E. Podniewska, B. Wyczółkowska-Łotocka, *Ślady pamięci o oddziale partyzanckim „Zenona” 34 PP 9 Podlaskiej Dywizji Armii Krajowej na Ziemi Łosickiej*, Łosice 2009, s. 8-9.

nicy – Stadnickiego. Skazany na śmierć za oszustwa i łapówki oraz gorliwe wysługiwanie się okupantowi.

Styczeń 1942 r. Patrol ZO, w liczbie 23 partyzantów, pod dowództwem Stefana Wyrzykowskiego ps. „Stefan”, dokonał wysadzenia pociągu k. wsi Misie na linii Międzyrzec Podlaski-Łuków.

Kwiecień 1942 r. Połączone siły grup bojowych ZO z obwodu Biała Podlaska i Radzyń Podlaski oraz z Warszawy, w liczbie 45 żołnierzy, pod dowództwem Stefana Wyrzykowskiego ps. „Stefan” zorganizowały zasadzkę na szefa dystryktu Lublin na szosie Radzyń Podlaski-Lublin. Zmiany w kolumnie konwojującej hitlerowca spowodowały, że akcja nie powiodła się. Szef dystryktu ocalał. W wyniku akcji zniszczono 2 samochody ciężarowe i zabito 26 żandarmów. Po stronie polskiej był tylko 1 ranny.

Wiosna 1942 r. Trzynastoosobowa grupa dywersyjna ZO, pod dowództwem Stefana Wyrzykowskiego ps. „Stefan”, wysadziła pociąg towarowy k. Sokula na linii Międzyrzec Podlaski-Biała Podlaska.

31 grudnia 1942 r. Grupa bojowa ZO w liczbie 19 partyzantów wspólnie z sześćcioosobową grupą minerów z dywersji warszawskiej, założyli miny na torze kolejowym (most na rzece Rudka) k. miejscowości Chotyłów, wykolejając pociąg frontowo-urlopowy. Akcja zakończyła się sukcesem: most został zniszczony; ruch sparaliżowany na kilka dni; siedem wagonów rozbitych. Wielu żołnierzy niemieckich zostało zabitych i rannych.

2 maja 1943 r. Oddział Kedywu ppor. Stefana Wyrzykowskiego ps. „Zenon”, w liczbie 25 partyzantów, skonfiskował w majątku Witulin będącym pod niemieckim zarządem żywność i spirytus.

3 maja 1943 r. W drodze powrotnej, oddział ten stoczył walkę z oddziałami wroga w kompleksie leśnym Floria, które przeprowadzały obławę. Niemcy dążyli bowiem do okrążenia i zlikwidowania oddziałów partyzanckich. Przebijając się przez niemieckie okrążenie oddział Kedywu poniósł dotkliwe straty. W wyniku starcia zginęło 8 Polaków, rannych zostało 4, strat niemieckich nie udało się ustalić.

Czerwiec 1943 r. Patrol Kedywu z oddziału „Zenona” zastrzelił komendanta posterunku policji granatowej – Kazimierskiego (Kazimierczaka) w lesie pomiędzy Kornicą a Kobylanami³⁷.

Wrzesień 1943 r. Wydzielony patrol z oddziału Kedywu „Zenona”, w liczbie 7 partyzantów, zniszczył w Huszlewie dokumentację kontyngentową i wykazy osób przeznaczonych do wywiezienia na przymusowe roboty do Niemiec.

³⁷ W tym okresie Stefan Wyrzykowski używał pseudonimu „Stefan”.

³⁸ Na terenie obwodu Biała Podlaska w czasie maj 1943 r. – listopad 1943 r. grupy likwidacyjne z OP 34 pp „Zenona” wykonały 8 wyroków śmierci.

9 lutego 1944 r. Patrol dywersyjny z oddziału osłony radiostacji AK, w liczbie 13 ludzi, pod dowództwem por. Władysława Bykowskiego ps. „Sęp”, przeprowadził akcję sabotażowo-dywersyjną w Huszlewie. Uwolniono grupę Podlaskiej młodzieży przeznaczoną do wywiezienia na przymusowe roboty do Niemiec, zatrzymanej w miejscowym areszcie. Zniszczono akta urzędu gminnego. Strat własnych nie poniesiono.

17 marca 1944 r. Wydzielony patrol z oddziału AK „Zenona”, w liczbie 7 partyzantów, skonfiskował w Komunalnej Kasie Oszczędności (KKO) około 1 000 000 zł. Zarekwirowane pieniądze zostały przeznaczone na cele organizacyjne.

24-25 kwietnia 1944 r. Wydzielony pluton oddziału AK „Zenona”, pod dowództwem kpr. Roberta Domańskiego ps. „Jarach”, zorganizował i osłaniał przyjęcie zrztu dla AK w okolicy Mariampola. Przyjęto 9 zasobników różnych typów oraz 12 skrzynek z bronią i zaopatrzeniem, które następnego dnia dostarczono w całości do oddziału.

24-25 kwietnia 1944 r. Wydzielony pluton kawalerii oddziału „Zenona” AK, pod dowództwem wachm. Adama Wojtaszczyka ps. „Kmicic”, osłaniał przyjęcie zrztu dla AK w okolicy Klonownicy Wielkiej. Akcja zakończyła się niepowodzeniem. Po przyjęciu 18 zasobników różnego typu i 24 skrzynek okazało się, że nie przewidziano takiej wielkości zrztu i nie przygotowano środków transportu. Spowodowało to poważne perturbacje dla przyjmujących zrzt. Prowizoryczne zamelinowany zrzt stał się łatwym łupem przeszukujących teren Niemców. Do oddziału dotarła jedna furmanka, na której dowieziono kilkanaście pojemników.

30 kwietnia 1944 r. Oddział partyzancki AK „Zenona” został zaatakowany przez specjalny oddział niemiecki do wykrywania środków łączności pod wsią Wygoda. W wyniku walki 11 Niemców zostało zabitych, a cały ich sprzęt namiarowy i dużo broni dostały się w ręce partyzantów. W wyniku akcji 1 partyzant został ranny.

4 maja 1944 r. Połączone grupy bojowe z oddziałów: „Zenona” i Müllera” z AK; „Bolka” z AL i „Stiepanowa” z partyzantki radzieckiej, pod dowództwem st. sierż. Stanisława Celmera ps. „Cezary”, dokonały napadu na majątek ziemski Turów, będący pod przymusowym zarządem niemieckim. Akcja zakończyła się połowicznym sukcesem. Wobec silnego oporu Niemców nie udało się go zdobyć. Zarekwirowano tylko trochę żywności. Po stronie wroga zginęło 6 żandarmów, 5 zostało rannych. Z partyzantów: 3 poległo i 1 ranny.

22-28 maja 1944 r. OP 34 AK „Zenona”³⁹ stoczył szereg potyczek z Niemcami na terenie lasów mierzwickich. Oddział przybył tam celem zbrojnej ochro-

³⁹ W maju 1944 r. rozkazem szefa Inspektoratu „Północ” ppłk. S. Drewnowskiego ps. „Roman” oddział „Zenona” został przekształcony na Oddział Partyzancki 34 pp Armii Krajowej. Zob. H. Mierzwiński, *Oddział partyzancki 34...*, dz. cyt., s. 75-76.

ny terenów nadbużańskich w czasie wydobywania z bagien nadrzecznych niewypału rakiety V-2. W czasie tej (bataliony) kilkudniowej akcji osłonowej poległo 2 żołnierzy AK, a 1 został ciężko ranny. Nieprzyjaciel stracił 8 zabitych i 2 rannych⁴⁰.

16 czerwca 1944 r. Wydzielony patrol z oddziału AK „Zenona”, w liczbie 5 osób, pod dowództwem Stefana Wyrzykowskiego ps. „Zenon”, dokonał udanego zamachu na pełnomocnika rządu GG do spraw przesiedleń – Werlera, na szosie Łosice-Sarnaki, w pobliżu wsi Woźniki.

29-30 czerwca 1944 r. Oddział AK „Zenona” stoczył walkę pacyfikacyjną z żandarmerią, która przybyła do Jezior, celem spacyfikowania wsi i zniszczenia stacjonujących w okolicy oddziałów partyzanckich. Oddział zastał wykryty przez niemiecki wywiad. Niemcy ściągnęli siły w liczbie 800 żandarmów i dążyli do okrążenia partyzantów. Akowcy przerwali pierścień okrążenia i opuścili zagrożony teren. Natomiast dezorientowani Niemcy zaczęli (z dwóch stron obławy) nacierać na siebie, ponosząc ogromne straty. Według różnych źródeł w wyniku tej akcji zginęło od 46 do 187 Niemców i zostało rannych około 200. Straty własne – 1 żołnierz, rannych zaś zostało 12, w tym 2 ciężko.

21 lipca 1944 r. Wydzielony pluton bojowy ze zwiadem konnym OP 34 pp AK „Zenona”, w liczbie 50 żołnierzy, przeprowadzili zasadzkę na szosie Biała Podlaska – Wisznice na ciężarówkę niemiecką z żołnierzami Wehrmachtu. Niemcy nie dali się zaskoczyć, wywiązała się zacięta walka, która w końcowej fazie skoncentrowała się na podmokłej łączce. Dzięki manewrowi oskrzydlenia przeciwnika prawie wszyscy Niemcy zostali zastrzeleni, a samochód zniszczono. Zdobyto: 1 km MG – 43, kilka kb i kilka pm. Po stronie polskiej zginęło 2 partyzantów.

23 lipca 1944 r. OP 34 pp AK „Zenona” przeprowadził atak na kolumnę niemiecką, cofającą się szosą Parczew – Biała Podlaska, pod Kozłami. W wyni-

⁴⁰ 20 maja 1944 r. jedna z rakiet spadła nad Bugiem w pobliżu wsi Kózki i nie uległa wybuchowi. Głowica wbiła się w błoto, ogon wystawał nad wodę, ale osłaniały go zarośla. Miejsce upadku było dobrze zamaskowane przez przylegający las. Teren był trudno dostępny, bowiem nadbrzeże pokrywały krzewy i szuwały. Poszukiwania pocisku przez Niemców z udziałem lotnictwa zakończyły się niepowodzeniem. Po upływie kilku dni raketę wydobyto z mokradeł, przetransportowano nocą do wsi Hołowczyce Kolonia i ukryto w stodole. Po kilku dniach części pocisku zdementowano i odtransportowano do Warszawy. Akcja zakończyła się powodzeniem, fragmenty rakiet wraz z dokumentacją opracowaną przez zespół prof. Janusza Groszkowskiego zostały 25 lipca 1944 r. przekazane do Anglii specjalnym alianckim samolotem, który wylądował w pobliżu Tarnowa w ramach tzw. operacji Most III. Przekazanie Anglikom kompletnej instrukcji obsługi, analizy technicznej oraz poszczególnych elementów rakiety V-2 pozwoliło lepiej przygotować obronę Wysp Brytyjskich przed nową bronią Hitlera, co miało znaczący wpływ na przebieg II wojny światowej. Zob. szersze wiadomości: M. Czmocho, *Akcja V-2 na Ziemi Łosickiej*, Łosice 2016, s. 125-159.

ku strzelaniny 30 Niemców poniosło śmierć. Straty Polaków wynosiły 2 zabitych i 2 rannych. Zdobyto sporo broni ręcznej i maszynowej, amunicji oraz wyposażenie wojskowe.

25 lipca 1944 r. OP 34 pp AK „Zenona” wziął udział w walce z wycofującą się kolumną niemiecką z pułkiem artylerii na trakcie Janówka – Leszczanka, koło Smolarni. W wyniku starcia zginęło 6 partyzantów, natomiast nieprzyjaciel stracił około 50 żołnierzy.

26 lipca 1944 r. Wydzielony z OP 34 pp AK „Zenona” zwiad konny, w liczbie 29 partyzantów oraz patrol piechoty z oddziałów „Zenona” i „Lecha”, w ramach akcji „Burza”, udzieliły pomocy jednostkom armii radzieckiej w opanowaniu Białej Podlaskiej.

Jak wynika z zestawienia Oddział prowadził na szeroką skalę różnego typu akcje, broniąc mieszkańców wsi przed eksploatacją i terrorem okupanta. Szereg przeprowadzonych przez partyzantów akcji doprowadziło do zadania Niemcom sporych strat i pozwoliło na wzbogacenie uzbrojenia oddziału.

Jedną z ważniejszych ze względu na ewentualne konsekwencje była walka 30 kwietnia 1944 r. pod wsią Wygoda „Lotnego Oddziału Leśnego AK” „Zenona” w obronie radiostacji ze specjalnym oddziałem niemieckim do wykrywania środków łączności. Pewną orientację co do przebiegu tej akcji daje *Meldunek dowódcy Oddziału Partyzanckiego 34 pp do Komendy Okręgu z dnia 30 kwietnia 1944 r.* Czytamy w nim m.in.: *Okolo godziny 17.30 wartownik stojący na skraju wsi zaalarmował oddz., że nadjeżdżają samochody w kierunku naszego m. p. Zaalarmowany oddział na rozkaz dowódcy został rzucony na przedpole, by nie przyjmować walki we wsi, celem uchronienia jej przed zniszczeniem. W toku uderzenia naszego Niemcy otrzymawszy silny ogień wyskoczyli z samochodów, a ostrzeliwując się, powoli wycofywać się w kierunku Ch. Oddział nasz zdobywszy samochody nietknięte, w bardzo dobrym stanie, a mianowicie jedną taksówkę i trzy ciężarówki, wybrał z nich wszystko użyteczne i przydatne dla oddziału, a samochody spalił. (...) Po ukończeniu akcji oddział wycofał się w obranym kierunku*⁴¹. Natomiast *Meldunek Komendy Okręgu do Komendy Głównej w sprawie starcia oddziału „Zenona” z niemieckim oddziałem namiarowym w ochronie radiostacji AK z dnia 10 maja 1944 r.*⁴² przedstawiał dość szczegółowo przebieg akcji pod Wygodą. W tymże meldunku stwierdza się, że w wyniku boju Niemcy stracili 11 zabitych. Po stronie pol-

⁴¹ *Meldunek dowódcy Oddziału Partyzanckiego 34 pp do Komendy Okręgu z dnia 30 kwietnia 1944 r.* [w:] A. Kister, *Meldunki sytuacyjne Komendy Okręgu Lublin AK maj-lipiec 1944*, Lublin 1998, s. 14-15.

⁴² *Meldunek Komendy Okręgu do Komendy Głównej w sprawie starcia oddziału „Zenona” z niemieckim oddziałem namiarowym w ochronie radiostacji AK z dnia 10 maja 1944 r.* [w:] I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939-1944, Część druga, Dokumenty*, Lublin 1971, s. 294-295.

skiej 1 został ranny. Ogólnie więc można powiedzieć, że taktyczna ochrona pracy radiostacji była dostosowana do warunków lokalnych⁴³.

Nie ulega wątpliwości, że efekty poszczególnych akcji zależały od wielu czynników. Przede wszystkim należy wymienić tu warunki panujące w terenie, inwencję „Zenona” i sposób, w jaki rozkazy zalecał do wykonania podległym sobie partyzantom. Z zachowanych relacji wynika, że S. Wyrzykowski osobiście brał udział w wielu akcjach dywersyjnych wykazując się odwagą, a nawet nie kontrolowaną brawurą, czym zyskiwał sobie duże uznanie wśród podwładnych. Wiele sukcesów jakie osiągnął zawdzięcza znajomości terenu, na którym się wychował. W trudnych sytuacjach zmysł dowódczy powodował, że „Zenon” wybierał najbardziej optymalny wariant wyprowadzając swoich ludzi z tarapatów, zdawałoby się bez wyjścia. Nie wszystkie akcje partyzantów kończyły się ich zwycięstwem, ale nie znaczy to, że nie były potrzebne.

W warunkach konspiracyjnych liczyły się dobra materialne, które pozwalały na funkcjonowanie Oddziału, a także umożliwiały działalność konspiracyjną. Dlatego dużą uwagę poświęcali partyzanci akcjom rekwizycyjnym. Często podczas tych akcji zabierano sprzęt umożliwiający łączność, rowery, odbiorniki radiowe, tekstylia, środki opatrunkowe i leki.

Realizując akcję „Burza”, w lipcu 1944 r. partyzanci stoczyli szereg walk przeciw niemieckim oddziałom frontowym: Łomazy – Dubów, Kozły, Witoroż, Janówka⁴⁴. Oddział „Zenona”, już jako pierwszy batalion 34 pp. Odtworzonych Sił Zbrojnych walczył o wyzwolenie Podlasia, będąc jego zbrojnym ramieniem⁴⁵.

Za osobne zagadnienie związane z akcją czynną prowadzoną przez AK na Południowym Podlasiu należy uznać realizację akcji „Burza” w Lubelskim Okręgu AK⁴⁶. Wkroczenie Armii Czerwonej na teren Południowego Podlasia w lipcu 1944 r. nie przyniosło wolności ani pokoju⁴⁷. Po początko-

⁴³ Zob.: K. Frankowski, *Na ścieżkach Podlasia. Wspomnienia z lat dziecięcych, okupacji i pierwszych lat powojennych*, Lublin 1995, s. 134-137; S. Kordaczuk, *Bitwa oddziału partyzanckiego „Zenona” w Jeziorach*, Siedlce 2008, s. 38-53.

⁴⁴ Zob.: S. Lewandowska, *Nadbużańskiego Podlasia...*, dz. cyt., s. 191-192; J. Fliński, H. Mierzwiński, *Biała Podlaska w latach 1939-1944*, Biała Podlaska 2012, s. 280-281.

⁴⁵ Zgodnie z planem powstania powszechnego, biański Obwód AK – w ramach 9 Podlaskiej DP – odtwarzał pododdziały (bataliony), które stanowiły: OP 34 por. Stefana Wyrzykowskiego „Zenona” jako batalion I; OP 34 por. Stanisława Chmielarskiego „Lecha” jako batalion II i OP ppor. Aleksandra Wereszko „Rocha” jako batalion III. Zob. P. Matusak, *Akcja „Burza” na Podlasiu*, [w:] *Podlasie w czasie II...*, dz. cyt., s. 91.

⁴⁶ Z. Mańkowski, *Między Wisłą a Bugiem 1939-1944. Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa*, Lublin 1978, s. 389.

⁴⁷ Sowieckim oddziałom frontowym towarzyszyły formacje sił bezpieczeństwa, które już od dłuższego czasu były przygotowane do rozpracowania i likwidacji polskiej konspiracji niepodległościowej. Zob.: P. Borek, *General Ludwik Bittner...*, dz. cyt., s. 85-87.

wym współdziałaniu z oddziałami AK, NSZ, BCh przeciwko Niemcom, NKWD i Smiersz zaczęły się aresztowania oficerów, np. 13 sierpnia 1944 r. w godzinach popołudniowych NKWD aresztowało podstępnie kilkunastu oficerów AK, przebywających wówczas w Białej Podlaskiej, a wśród nich ppłk. S. Drewnowskiego ps. „Roman”, dowódcę 34 pp AK i jego adiutanta por. Franciszka Bartosika ps. „Szczyt”. Aresztowano też komendantów powiatu i miasta, dowódców kompanii asystencyjnej i Straży Bezpieczeństwa oraz naczelnika więzienia⁴⁸.

Z zachowanych przekazów wynika, że na mocy porozumienia między dowództwem 34 pp AK, a oficerami sowieckimi, ustalono wkroczenie pułku do Białej Podlaskiej, celem złożenia broni. Dowódcy I i II batalionu nie zdecydowali się przejść do miasta słusznie podejrzewając w tym podstęp ze strony sowieckiej. Jedynym wyjściem z sytuacji było zejście na powrót do konspiracji. Dlatego podjęto decyzje ogłoszenia stanu rozbrojenia. W jej wyniku rozwiązały się i rozbroiły oddziały 34 pp AK – I i II batalion w dniach 10-11 sierpnia 1944 r.⁴⁹. Do Białej Podlaskiej przybył na kwatery jedynie III batalion pod dowództwem kpt. Józefa Strzęciwilka ps. „Dunin”⁵⁰. Ostrożność i brak zaufania do władz sowieckich zaowocowało tym, że kadra dowódcza I i II bat. 34 pp nie została aresztowana i wywieziona do Lublina.

⁴⁸ Zagadnienie to naświetla fragment życiorysu Aleksandra Wereszko ps. „Roch” w sposób następujący: „W dniu 13.VIII.1944 r. d-two 34 pp AK, oraz d-ca III-go batalionu tego pułku kpt. Józef Strzęciwilk ps. „Dunin” zostali przez władze radzieckie internowani. Nieobecny w tym dniu w koszarach kpt. „Roch” d-ca 7-ej kompanii i z-ca d-cy III-go batalionu 34 pp AK zostaje d-cą III-go batalionu 34 pp AK i jednocześnie d-cą garnizonu Biała Podlaska jednostki powstałej z żołnierzy AK, ponieważ w tym czasie w Białej Podlaskiej stałej jednostki Ludowego Wojska Polskiego nie było. (...) Wystawia kompanię honorową, która bierze udział w uroczystym manifestacyjnym pogrzebie ekshumowanych ofiar zbrodni hitlerowskich z terenu Białej Podlaskiej i okolic. 8) Wkrótce po uroczystościach pogrzebowych władze radzieckie żołnierzy III batalionu 34 pp AK a w tym białskiego garnizonu załadowawszy na ciężarówkę wywieźli do Lublina na Majdanek wcielając do organizującej się tam jednostki Ludowego Wojska Polskiego.”. *Skrót działalności udziału w wojnie obronnej i konspiracyjnej Aleksandra Wereszko ps. „Roch” w latach 1939-1944*, mps w zbiorach Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej, sygn. 483/1-7, s. 7.

⁴⁹ 11 sierpnia 1944 r. po udaremnionej przez NKWD próbie marszu na pomoc walczącej, powstańczej Warszawie oddział „Zenona” rozbroił się. Było to w lesie obok wsi Zawadki, tj. na północ od szosy Biała Podlaska – Międzyrzec Podlaski. Posiadaną broń i amunicję ukryto w dobrze zakonspirowanych miejscach, znanych tylko wtajemniczonym, a żołnierze rozeszli się do miejsc zamieszkania. D. Woliński, *Dlaczego ginęli*, „Rocznik Konstantynowski”, t. IV, 2013, s. 169.

⁵⁰ J. Parafiniuk-Hryniewicz, *Wspomnienia z mojej działalności w AK na Podlasiu*, „Okruchy wspomnień lat walki i martyrologii AK”, nr 41, 2002, s. 57.

Należy w tym miejscu podkreślić niezwykle istotny fakt, o którym mówi się zbyt mało, a mianowicie bez ogromnego poświęcenia ze strony ludzi na wsi, działanie oddziału na dłuższy czas nie byłoby możliwe. Choć mówi się powszechnie „oddział leśny” to wiadomo, że partyzanci nie mieszkali w lesie, tylko w konkretnych zagrodach wiejskich. A wystarczyło, żeby Niemcy dowiedzieli się, że w wiosce przebywali partyzanci, aby taka wioska i wszyscy jej mieszkańcy przestali istnieć.

Podsumowując, stwierdzić należy, że niezależnie od ochrony i zapewnienia możliwości pracy radiostacji KG AK, jako zadania zasadniczego, oddział „Zenona” prowadził też inne akcje przeciwko Niemcom. Oddział ten był dobrze zorganizowany, składał się z ludzi odważnych i zdyscyplinowanych. Czołową postacią był jego dowódca S. Wyrzykowski ps. „Zenon”. W czasie jego wszystkich lat działalności kierował się wyłącznie patriotyzmem, jego nadrzędnym celem była walka o suwerenność Państwa Polskiego. Żołnierze „Zenona” z własnego wyboru, ofiarnie podjęli walkę z okupantem poświęcając wszystko, co mieli najdroższego – własne życie⁵¹. Za to należy im się pamięć i szacunek.

Należy dodać, że przez szereg lat za przynależność do AK żołnierze byli prześladowani i represjonowani. Dopiero po roku 1989 mogli „z podniesionym czołem” opowiadać o swojej partyzanckiej działalności.

Wydaje się, że podjęcie tego trudnego tematu było celowe. Bazę źródłową artykułu stanowią źródła archiwalne, opracowania naukowe i publikowane wspomnienia. Ilość ich jest jednak skromna, co uniemożliwia pełną rekonstrukcję tematu. Autor ma nadzieję, że praca przyczyni się do upamiętnienia czynu zbrojnego żołnierzy „Zenona”, ponieważ ta karta historii posiada niezliczoną ilość walorów poznawczych, wychowawczych i winna głęboko tkwić w umysłach młodego pokolenia.

⁵¹ „Leśni” partyzanci „Zenona” wywarli olbrzymi wpływ na psychikę mieszkańców Południowego Podlasia. Dla Polaków pokrzepiająca była sama obecność ludzi mogących działać na szkodę Niemców i cieszył widok maszerującego nocą jak cienie oddziału żołnierzy.

Przyczynek do dziejów Oddziału Partyzanckiego 34 Pułku Piechoty Armii Krajowej Stefana Wyrzykowskiego „Zenona”

Słowa kluczowe:

Armia Krajowa, wojna partyzancka, ruch oporu, Południowe Podlasie, powiat bialski

STRESZCZENIE

Jednym z najbardziej znanych oddziałów partyzanckich na Południowym Podlasiu był oddział 34 pułku piechoty AK majora Stefana Wyrzykowskiego „Zenona”. Oddział został sformowany w listopadzie 1943 r. z rozkazu dowódcy Inspektoratu Rejonowego Armii Krajowej Radzyń Podlaski ppłk. Stefana Drewnowskiego ps. „Roman”, który zlecił ppor. S. Wyrzykowskiemu utworzenie oddziału ochrony radiostacji Armii Krajowej, oznaczonej kryptonimem R-31. Stąd w maju 1944 r. rozkazem inspektora oddział został przemianowany na Oddział Partyzancki 34 pułku piechoty Armii Krajowej. Obejmował swą działalnością teren pomiędzy Bugiem na północy, a Białą Podlaską i Międzyrzecem Podlaskim na południu. „Zenon” dowodził oddziałem aż do jego rozwiązania się, tj. do 11 sierpnia 1944 r.

A contribution to the history of the Partisan Unit of the 34th Infantry Regiment of Stefan Wyrzykowski „Zenon”

Keywords:

Home Army, guerrilla war, resistance movement, Southern Podlasie, Biala Podlaska poviat

SUMMARY

One of the most famous partisan units in Southern Podlasie was the 34th Infantry Regiment of the Home Army under the command of a Major Stefan Wyrzykowski „Zenon”. The unit was formed in November 1943 on the order of Lt. Col. Stefan Drewnowski nickname „Roman”, the commander of the District Inspectorate of the Home Army Radzyn Podlaski. 2Lt. S. Wyrzykowski outsourced the creation of the security unit of the Home Army radio station, codenamed R-31. In May 1944, by the order of the inspector, the unit was renamed the Partisan Unit of the 34th Infantry Regiment of the Home Army. It covered the area between the Bug in the north and Biala Podlaska and Międzyrzec Podlaski in the south. „Zenon” had commanded the unit until its dissolution in August 11th, 1944.